



Postanowienie Sądu Apelacyjnego w Szczecinie Wydział I Cywilny z dnia 4 marca 2024 r. (I AGz 58/23)*

1. Odwołanie się w pozwie do określonej normy prawnej służyć może określeniu kręgu faktów istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy, a przez to ram postępowania dowodowego (art. 227 k.p.c.) oraz przedmiotu rozstrzygnięcia, który – w zakresie żądania i podstawy fatycznej – nie może być przekroczony (art. 321 k.p.c.).
2. Jeżeli spór pomiędzy współnikami spółki cywilnej dotyczy wierzytelności pieniężnej, to współnik może dochodzić jej w procesie o zapłatę przeciwko pozostałym współnikom. Kwalifikacja takiego roszczenia jako podlegającego rozpoznaniu w postępowaniu nieprocesowym jest nie do pogodzenia z koniecznością ustalenia majątku wspólnego współników i jego podziału (art. 623 k.p.c.).

Sąd Apelacyjny w Szczecinie, Wydział I Cywilny w składzie:

Przewodniczący: SSO del. Robert Bury

po rozpoznaniu 4 marca 2024 r. sprawy z powództwa Z.W. przeciwko W.K. o zapłatę na skutek zażalenia powoda na postanowienie Sądu Okręgowego w Szczecinie z 5 czerwca 2023 r., sygn. akt VIII GC 550/21 postanawia uchylić zaskarżone postanowienie.

* W tekście wyroku zachowano oryginalną pisownię.

Uzasadnienie

Sąd Okręgowy w S. zaskarżonym postanowieniem na podstawie art. 200 § 1⁴ k.p.c. w zw. z art. 507 k.p.c. i art. 458² § 2 pkt 1 k.p.c. przekazał sprawę Sądowi Rejonowemu (...) w S. Wydziałowi Cywilnemu.

Powód, żądając od pozwanego zapłaty kwoty 100.000 zł, jako podstawę faktyczną żądania podał, że strony od 2007 r. formalnie prowadziły jednoosobową działalność gospodarczą, jednak w formie spółki cichej, zyski dzielono po połowie, a całe przedsiębiorstwo stanowiło majątek wspólny. Strony miały zarabiać taką samą kwotę, a koszty uwzględniane były przed wyliczeniem stronom zysku. W maju 2020 r. uzgodniono zakończenie wspólnej działalności w ten sposób, że jedna strona będzie kontynuować działalność z obowiązkiem spłaty drugiej połowy wartości przedsiębiorstwa T.D. Pozwany przerwał rozmowy tłumacząc to zbyt wysoką wyceną przedsiębiorstwa.

Pozwany domagając się oddalenia powództwa zaprzeczył, że strony prowadziły działalność gospodarczą, w szczególności w formie spółki cichej, że ustaliły sposób zakończenia rzekomo wspólnej działalności, że propozycje pozwanego stanowiły uznanie wspólności działalności gospodarczej, że powód wniósł jakikolwiek wkład w działalność pozwanego, że podział zysków następował po połowie, że niepowstanie spółki było wynikiem okoliczności niezależnych od stron. Według pozwanego strony nie zrealizowały planów wspólnej działalności gospodarczej. Powód współpracował z pozwanym na zasadach kontaktu menedżerskiego, za co otrzymywał wynagrodzenie i dodatki paliwowe, dopłaty do samochodu, opłaty ZUS. Pozwany wyjaśnił, że kierowany obawą, że powód zabierze klientów do własnej działalności, zaproponował przejęcie firmy ze spłatą dla pozwanego w kwocie 500.000 zł.

W piśmie z dnia 12 maja 2023 r. powód wskazał, że podstawą prawną roszczenia są przepisy o odpowiedzialności dłużnika za niewykonanie lub nienależyte wykonanie umowy, że zasady rozliczenia prowadzonej przez strony działalności nigdy nie były sporne, na co wskazuje treść ustaleń dokonywanych w okresie od 17.05.2020 r. do 26.05.2020 r., a pozwany nie wykonał umowy i nie zapłacił powodowi. Na rozprawie 24 maja 2023 r. pełnomocnik powoda wyjaśnił, że w piśmie z 12 maja 2023 r. chodzi o umowę stron dotyczącą wspólnego prowadzenia działalności gospodarczej, która ulegała modyfikacji w ciągu wielu lat, a której zasady rozliczenia zostały przedstawione w połowie 2020 r.

W ocenie Sądu Okręgowego, twierdzenia przytoczone w pozwie nie dają podstaw do rozstrzygnięcia sprawy na podstawie art. 471 k.c. Powód nie powołuje się na szkodę związaną z działaniem, a w zasadzie zaniechaniem przez pozwanego zapłaty, lecz domaga się wprost zapłaty wynikającej z zobowiązania, a obowiązku tego upatruje w umowie stron.

Zdaniem Sądu, z twierdzeń powoda wynika, że zasady rozliczenia stron na wypadek zakończenia wspólnej działalności nie były ustalone w ustnej umowie stron co do prowadzenia wspólnej działalności gospodarczej z 2007 r., nie znajduje zastosowania przepis art. 354 § 1 k.c. Przerwanie przez pozwanego rozmów dotyczących rozliczenia poddaje w wątpliwość możliwość przyjęcia, że strony ustaliły zasady rozliczenia. Zdaniem Sądu, w pozwie powołano się na zasady rozliczania, które odpowiadają stosowanym w spółce cywilnej; działalność T.D. „formalnie” prowadzona była przez pozwanego, choć faktycznie strony traktowali się jak wspólnicy. Powód przytoczył okoliczności dotyczące wkładów wspólników, w szczególności zakupionych przez każdą ze stron karettek. Po zaprzestaniu wspólnej działalności gospodarczej pozwany utrzymał część klientów, zaś pozostałych obsługiwał powód. Zdaniem Sądu żądanie powinno być rozpoznane w ramach postępowania o podział majątku wspólnego spółki cywilnej, w oparciu o przepisy art. 875 k.c., przy uwzględnieniu, iż powód domaga się wypłaty nadwyżki majątku wspólnego, o której mowa w § 3. Zgodnie z art. 507 k.p.c. sprawy należące do postępowania nieprocesowego rozpoznają – co do zasady – sądy rejonowe, sprawy te – w świetle art. 458² § 2 k.p.c. – nie są sprawami gospodarczymi.

Postanowienie zostało zaskarżone zażaleniem przez stronę powodową, która zarzuciła naruszenie:

- 1) art. 233 § 1 k.p.c. polegające na dokonaniu dowolnej oceny dowodów poprzez przyjęcie, że treść rozmów prowadzonych przez strony w okresie kończenia wspólnie prowadzonej działalności uzasadnia twierdzenie, że strony nie ustaliły zasad rozliczenia, podczas gdy spór ogranicza się jedynie do wysokości świadczenia przysługującego powodowi na skutek zakończenia współpracy;
- 2) dokonaniu dowolnej oceny dowodów polegającej na przyjęciu konkluzji, że brak dowodów na okoliczność ustalenia zasad rozliczenia stron na wypadek zakończenia wspólnej działalności już w 2007 r., a także fakt przerwania przez pozwanego prowadzonych w połowie 2020 r. rozmów o wysokości świadczenia przysługującego powodowi świadczy o fakcie, że strony łączyła umowa spółki cywilnej i zasady rozliczeń byłych wspólników winny być oceniane na gruncie przepisów art. 875 § 1–3 k.c., podczas gdy strony łączyła umowa nienazwana w ramach której m.in. zasady rozliczeń na wypadek zakończenia współpracy ukształtowane zostały przez strony odmiennie od tych obowiązujących byłych wspólników spółki cywilnej;
- 3) art. 321 k.p.c. przez przyjęcie przez sąd odmiennie niż wskazywana przez powoda podstawy faktycznej żądania polegające na uznaniu, że powód dochodzi roszczeń ze stosunku spółki cywilnej, podczas gdy strona powodowa konsekwentnie wskazuje na stosunek prawny wynikający z innej niż spółka cywilna umowy nienazwanej jako podstawę dochodzonego roszczenia;

- 4) art. 201 § 2 k.p.c. w zw. z art. 200 § 1⁴ k.p.c., art. 507 k.p.c. i art. 458² § 2 pkt 1 k.p.c. poprzez przyjęcie, że dla rozpoznania roszczenia powoda właściwy jest tryb nieprocesowy;
- 5) art. 353¹ k.c. poprzez jego niezastosowanie i przyjęcie, że łączący strony stosunek prawny wynika z umowy spółki cywilnej, podczas gdy charakter obowiązujących strony relacji ustalonych w drodze przeprowadzonego do tej pory postępowania dowodowego prowadzi do wniosku, że strony zawarły umowę nienazwaną o charakterze mieszanym, charakteryzującą się tylko niektórymi cechami umowy spółki cywilnej;
- 6) art. 65 § 1 i 2 k.c. poprzez dokonanie błędnej wykładni oświadczeń woli stron prowadzącej do przyjęcia związania stron umową spółki cywilnej;
- 7) art. 860 § 1 k.c. w zw. z art. 353¹ k.c., polegające na ich niewłaściwym zastosowaniu poprzez uznanie, że każde wspólne, odformalizowane działanie przedsiębiorców zmierzające do osiągnięcia wspólnego celu gospodarczego należy kwalifikować jako działanie w ramach stosunku spółki cywilnej, pomimo wyraźnych, wynikających z materiału dowodowego odmienności relacji stron w stosunku do relacji wspólników ww. spółki;
- 8) art. 471 k.c. poprzez jego niezastosowanie i przyjęcie, że roszczenia powoda nie mogą zostać rozstrzygnięte w oparciu o przepisy statuujące odpowiedzialność kontraktową;
- 9) art. 875 § 1–3 k.c. poprzez jego zastosowanie pomimo braku podstaw do uznania, iż łącząca strony umowa stanowiła umowę spółki cywilnej.

Powód domagał się uchylenia zaskarżonego postanowienia i przekazania sprawy Sądowi Okręgowemu w S. do dalszego prowadzenia z pozostawieniem temu sądowi rozstrzygnięcia o kosztach postępowania zażaleniowego w orzeczeniu kończącym postępowanie w sprawie.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Sąd nie jest związany prawną kwalifikacją faktów podawanych przez powoda, jednak odwołanie się w pozwie do określonej normy prawnej służyć może określeniu kręgu faktów istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy, a przez to ram postępowania dowodowego (art. 227 k.p.c.) oraz przedmiotu rozstrzygnięcia, który – w zakresie żądania i podstawy faktycznej – nie może być przekroczony (art. 321 k.p.c.). Zasada dyspozycyjności materialnej polega na dysponowaniu przez strony przedmiotem procesu, którym jest twierdzenie o istnieniu roszczenia materialnoprawnego uzasadnione podstawą faktyczną.

Pierwszym przejawem dyspozycyjności materialnej jest wytoczenie powództwa, kolejnymi cofnięcie pozwu, zrzeczenie się roszczenia i zawarcie ugody. Dysponowanie przedmiotem procesu jest odpowiednikiem autonomii woli stron w prawie materialnym.

Powód zachowuje swobodę w zakresie dochodzenia praw albo znoszeniu ich naruszenia, decyduje o zainicjowaniu postępowania sądowego, wyjąwszy niemające znaczenia w tej sprawie przejawy zasady oficjalności, oraz o jego zakresie przedmiotowym i podmiotowym.

Według pozwu, powodowi przysługuje roszczenie o zapłatę, korzystając z autonomii woli w zakresie dysponowania roszczeniem materialnoprawnym wytoczył powództwo, co jest przejawem dyspozycyjności materialnej. W pozwie nie skonstruowano żądania podziału majątku wspólnego wspólników spółki cywilnej po jej ustaniu, twierdząc jednocześnie, że stosunek prawny łączący strony nie był stosunkiem spółki cywilnej, a umową nienazwaną, że wysokość roszczenia zależy od wartości przedsiębiorstwa oraz jednocześnie, że majątek wspólny istnieje, bez bliższego wyjaśnienia. Powód nie zgłasza jednak żądania podziału majątku wspólników spółki cywilnej popartego twierdzeniem faktycznym o jego istnieniu i składzie. Jest to także wyraz dyspozycyjności materialnej prawami powoda.

Roszczenia w znaczeniu procesowym, w tym o zapłatę, niedochodzone w sprawach, których przedmiotem jest żądanie zniesienia współwłasności (w tym podział majątku wspólników spółki cywilnej po ustaniu wspólności majątkowej) rozpatrywane są w postępowaniu procesowym. Prawna kwalifikacja faktów uzasadniających żądanie może być odmienna, od wskazywanej przez powoda, Sąd pierwszej instancji może przyjąć, że strony łączyła umowa spółki cywilnej albo inna umowa, że roszczenie o zapłatę znajduje podstawę prawną w art. 875 § 3 k.c., 354 k.c. albo 471 k.c., jednak niezależnie od tego ustalenia przedmiotem procesu jest roszczenie o zapłatę, pozbawione elementu żądania podziału majątku. Innymi słowy powód realizuje roszczenie o zapłatę, a nie inne, które mogłoby być przedmiotem postępowania nieprocesowego; ustalenie podstawy prawnej takiego żądania, a w konsekwencji o zasadności powództwa, pozostaje poza konieczną sferą orzekania Sądu odwoławczego. Postępowanie nieprocesowe jest właściwym trybem, jeżeli jego przedmiotem ma być podział majątku wspólników spółki cywilnej.

Sąd pierwszej instancji może dojść do przekonania, że po ustaniu spółki cywilnej każdemu ze wspólników przysługuje roszczenie o zwrot wkładów (po zapłaceniu długów spółki) i odpowiedniej części nadwyżki wspólnego majątku (art. 875 k.c.). Jednak, jeżeli spór pomiędzy wspólnikami spółki cywilnej dotyczy wierzytelności pieniężnej, to wspólnik może dochodzić jej w procesie o zapłatę przeciwko pozostałym wspólnikom.

Kwalifikacja takiego roszczenia jako podlegającego rozpoznaniu w postępowaniu nieprocesowym, jest nie do pogodzenia z koniecznością ustalenia majątku wspólnego wspólników i jego podziału (art. 623 k.p.c.). W niniejszej sprawie powód nie sformułował żądania tego rodzaju, a zasada dyspozycyjności materialnej wyłącza możliwość żądania od powoda skorzystania z tego prawa. Podstawą powództwa jest twierdzenie faktyczne, że z dokonanego przez wspólników, bądź (w razie niemożności osiągnięcia zgody) przez samego powoda, rozliczenia, należy mu się od pozostałych wspólników określona kwota pieniężna (uchwała SN z 29.07.1977 r., III CZP 54/77, OSNC 1978, nr 4, poz. 61).

Rozstrzygnięcie Sądu Apelacyjnego w przedmiocie zażalenia nie ma znaczenia dla prawnej kwalifikacji roszczenia, w tym dla ustalenia czy strony łączyła umowa spółki cywilnej. Rozważenie wszystkich zarzutów naruszenia prawa materialnego jest z tej przyczyny zbędne. Zasadny jest jedynie zarzut naruszenia art. 201 § 2 k.p.c. w zw. z art. 200 § 1⁴ k.p.c., art. 507 k.p.c. i art. 458² § 2 pkt 1 k.p.c. przez przyjęcie, że dla rozpoznania roszczenia w znaczeniu procesowym, którego przedmiotem jest wyłącznie żądanie zapłaty, pozbawione żądania podziału majątku, właściwy jest tryb postępowania nieprocesowego.

Robert Bury